

# Benedykt XVI

---

Chrześcijańska miłość jest więzią,  
która wyzwala : "Lectio divina" w  
Rzymskim Wyższym Seminarium  
Duchownym : (4 marca 2011 r.)

---

Salvatoris Mater 14/1/4, 291-292

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

że wartością ludzką, i należy go wprowadzać w sferze społecznej i politycznej, lecz zakorzeniony jest w tajemnicy Chrystusa (por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 77-90). [...]

W czasie tej celebracji eucharystycznej mamy przed oczami, wystawiony ku naszej czci, wizerunek Matki Bożej z sanktuarium Sacro Monte w Vigiano, bardzo drogiej ludności Bazylikaty. Maryja Dziewica daje nam swojego Syna, ukazuje nam oblicze swojego Syna, Księcia Pokoju; niech nam pomaga Ona pozostawać w blasku tego oblicza, które rozpromienia się nad nami (por. Lb 6, 25), abyśmy mogli odkryć na nowo całą troskliwość Boga Ojca; niech Ona wspiera nas w modlitwie do Ducha Świętego, aby odnowił oblicze ziemi i przemienił serca, sprawiając, by zmiękły w obliczu rozbrajającej dobroci Dziecięcia, które narodziło się dla nas. Niech Matka Boża towarzyszy nam w tym nowym roku; niech wyjednuje dla nas i dla całego świata upragniony dar pokoju. Amen.

Homilia podczas Nieszporów w święto Ofiarowania Pańskiego  
(Rzym, 2 lutego 2011 r.)<sup>2</sup>

## Życie konsekrowane świadectwem umiłowania Ewangelii

[...] O Maryjo, Matko Kościoła,  
Tobie zawierzam wszystkich konsekrowanych,  
abyś wyjednała im pełnię Bożego światła:  
niech żyją słuchając Słowa Bożego,  
pokornie naśladowując Jezusa,  
Twojego Syna i naszego Pana,  
przyjmując nawiedzenie Ducha Świętego,  
w codziennej radości *magnificat*,  
tak aby Kościół był budowany  
przez świętość życia  
tych Twoich synów i córek,  
wiernych przykazaniu miłości. Amen.

«Lectio divina» w Rzymskim Wyższym Seminarium Duchownym  
(4 marca 2011 r.)<sup>3</sup>

## Chrześcijańska miłość jest więzią, która wyzwala

[...] Mówiłem o powołaniu pierwszych apostołów, ale przy słowie «powołanie» pomyślmy o Matce każdego powołania, o Najświętszej Maryi, wybranej,

<sup>2</sup> „L'Osservatore Romano” 32(2011) nr 3, 28.

<sup>3</sup> „L'Osservatore Romano” 32(2011) nr 4, 19.

powołanej w pełnym tego słowa znaczeniu. Scena zwiastowania Maryi ukazuje o wiele więcej niż przedstawiają poszczególne wydarzenia ewangeliczne: oddaje pełnię misterium Maryi, całą Jej historię, Jej życie; a jednocześnie mówi o Kościele, o jego odwiecznej istocie, a także o każdym wierzącym w Chrystusa, o każdej powołanej chrześcijańskiej duszy.

Wywiad z Benedyktem XVI,  
transmitowany przez pierwszy kanał telewizji RAI  
(22 kwietnia 2011 r.)<sup>4</sup>

## Moc samej miłości

*[...] Ojciec Święty, ostatnie pytanie dotyczy Maryi. Pod krzyżem jesteśmy świadkami wzruszającej rozmowy między Jezusem, Jego Matką i Janem, w której Jezus mówi do Maryi: «Oto syn Twój», a do Jana «Oto Matka twoja». W opublikowanej niedawno książce «Jezus z Nazaretu» Wasza Świątobliwość pisze, że jest to «ostatnie polecenie Jezusa». Jak mamy te słowa rozumieć? Co znaczyły one wówczas i jakie znaczenie mają dzisiaj? A przechodząc do kwestii zawierzenia, to czy Wasza Świątobliwość zamierza dokonać odnowienia aktu poświęcenia Najświętszej Maryi Pannie na początku tego nowego tysiąclecia?*

Te słowa Jezusa są przede wszystkim czymś bardzo ludzkim. Widzimy Jezusa, który jako prawdziwy człowiek robi coś bardzo ludzkiego, wyraża miłość do Matki i powierza Matkę młodemu Janowi, żeby była bezpieczna. W tamtych czasach na Wschodzie sytuacja samotnej kobiety była niezwykle trudna. Powierza Matkę temu młodzieńcowi, a młodzieńcowi daje Matkę, a zatem rzeczywiście Jezus postępuje jak człowiek kierujący się głęboko ludzkimi uczuciami. Uważam to za bardzo piękne, bardzo ważne, że przed wszelką teologią widzimy w tym prawdziwe człowieczeństwo, prawdziwy humanizm Jezusa. Naturalnie obecne są w tym różne wymiary, nie wiąże się to z tym tylko momentem, ale dotyczy całej historii. W Janie Jezus powierza nas wszystkim, cały Kościół, wszystkich przyszłych uczniów Matce, a Matkę nam. Urzeczywistniało się to na przestrzeni dziejów: ludzkość i chrześcijanie coraz lepiej rozumieli, że Matka Jezusa jest ich Matką. I coraz bardziej Jej się zawierzali: pomyślny o wielkich sanktuariach, pomyślny o wielkim nabożeństwie do Maryi i o tym, że ludzie coraz bardziej czują, że «to jest Matka». A nawet ci, którym trudno jest dotrzeć do Jezusa ze względu na Jego wielkość Syna Bożego, bez trudu powierzają się Jego Matce. Ktoś powie: «Przecież to nie ma podstaw w Biblii!». Odpowiedziałbym na to słowami św. Grzegorza Wielkiego: «Kiedy czytamy – mówi – rosną słowa Pisma Świętego». To znaczy, że rozwijają się w rzeczy-

---

<sup>4</sup> „L'Osservatore Romano” 32(2011) nr 6, 39-40.